Gliwice, 10 maja 2017 r.

Szanowny Pan

**Witold Kołodziejski**

Przewodniczący

Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Zwracam się do Pana ze skargą na kierownictwo TVP Info, które bezpodstawnie wyeliminowało przedstawiciela Związku Miast Polskich, prezydenta Sopotu, Jacka Karnowskiego, z dyskursu publicznego w programie „Studio Polska”, wyemitowanym w sobotę, 6 maja 2017 r., o godz. 21.50.

W czwartek (4 maja) Związek Miast Polskich otrzymał zaproszenie od szefa redakcji „Studio Polska”, Dariusza Małeckiego, do wskazania przedstawiciela Związku, który mógłby wziąć udział w programie zaplanowanym na 6 maja. W piątek, 5 maja, w odpowiedzi zgłosiliśmy udział członka Zarządu ZMP, prezydenta Sopotu, Jacka Karnowskiego. Kandydatura ta zyskała aprobatę szefa programu.

W sobotę, 6 maja, o godz. 10.10 otrzymaliśmy od Dariusza Małeckiego e-maila, w którym czytamy: „*w związku z obraźliwymi wypowiedziami prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego wobec dzień-nikarzy TVP i samej stacji, za które do dziś Pan Prezydent nie przeprosił - prosimy o wyznaczenie innego przedstawiciela Związku Miast Polskich do programu Studio Polska*”. W rozmowie telefo-nicznej z redaktorem rzecznik prasowa Związku usłyszała, że to decyzja „kierownictwa TVP Info”.

Główną ideą programu publicystycznego „Studio Polska” jest – jak zapewniają jego twórcy szukanie punktów wspólnych. Jest on reklamowany pod hasłem „*U nas wszyscy mają prawo głosu*”, a w jego opisie na stronie TVP czytamy: „*Program ma być otwarty dla wszystkich chętnych. Jedynym kryterium będzie zachowanie norm debaty oczywistych w europejskiej kulturze, liczba uczestników ograniczona będzie przez rozmiar studia i wymogi BHP. Innych ograniczeń nie ma”.*

Opisana powyżej sytuacja stanowi naruszenie zasad określonych w art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji:

*1. Publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując, na zasadach określonych w ustawie, całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu,* ***cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością*** *oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu.*

*1a. Do zadań publicznej radiofonii i telewizji, wynikających z realizacji misji, o której mowa w ust. 1, należy w szczególności:*

*1) tworzenie i rozpowszechnianie programów ogólnokrajowych, programów regionalnych, programów dla odbiorców za granicą w języku polskim i innych językach oraz innych* ***programów realizujących demokratyczne, społeczne i kulturalne potrzeby społeczności lokalnych****;*

*(…)*

*2. Programy i inne usługi publicznej radiofonii i telewizji powinny:*

*(…)*

*2)* ***rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń*** *i zjawisk w kraju i za granicą;*

*3)* ***sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli*** *oraz formowaniu się opinii publicznej;*

*4)* ***umożliwiać obywatelom i ich organizacjom uczestniczenie w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk*** *oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej; służyć propagowaniu i upowszechnianiu sportu;*

*(…)*

W programie „Studio Polska” wyemitowanym w sobotę, 6 maja, padło wiele pomówień i fałszywych oskarżeń pod adresem samorządów. Związek Miast Polskich – największa ogólnopolska organizacja samorządowa, przez brak swojego przedstawiciela, nie mógł sprostować nieprawdziwych informacji, podjąć polemiki, ani zaprezentować swojego stanowiska. Program nie był obiektywny, nie pokazywał różnych punktów widzenia i przez swoją tendencyjność podważył misję publiczną TVP.

Związek Miast Polskich działa w oparciu o konstytucyjne i ustawowe normy, w ramach których jego wyłączną kompetencją jest delegowanie swoich przedstawicieli. Jest absolutnie niedopuszczalne, aby władze Telewizji Publicznej ingerowały w to prawo.

Dodatkowo zwracam uwagę na skandaliczny fakt, że przedstawicie Telewizji Publicznej uzurpują sobie prawo do wykluczania konkretnych osób z debaty publicznej pod kuriozalnym pretekstem rzekomych „obraźliwych wypowiedzi”.Pan Jacek Karnowski, jak każdy obywatel, ma pełne prawo do formułowania krytycznych sądów pod adresem instytucji publicznych. Prawo do nakazania przeprosin lub wymierzania innych kar w razie naruszenia dóbr osobistych mają w Polsce sądy powszechne a nie pracownicy TVP. Prezydent Sopotu wielokrotnie formułował krytyczne wypowiedzi pod adresem obecnej partii rządzącej. Jego wykluczenie z udziału w programie *Studio Polska* trudno zatem odczytać inaczej, niż jako próbę wyeliminowania go z debaty publicznej, co jest jaskrawym pogwałceniem jego praw obywatelskich i zasługuje na wyrazy najgłębszego potępienia, tym bardziej, że dopuścili się tego pracownicy Telewizji Publicznej.

Z wyrazami szacunku

Zygmunt Frankiewicz

Prezes Związku Miast Polskich

Do wiadomości:

Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich

Krzysztof Czabański, Przewodniczący Rady Mediów Narodowych

Jacek Kurski, Prezes Zarządu Telewizji Polskiej S.A.

Media